

ROZWÓJ DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM- WPŁYW ZABAWY NA ROZWÓJ FIZYCZNY, UMYSŁOWY, EMOCJONALNY ORAZ SPOŁECZNY

Podstawową formą aktywności dziecka jest zabawa. Daje ona możliwość wspierania i wspomagania rozwoju dziecka. „Dzięki niej poznaje ono coraz lepiej świat i stosunki społeczne, kształci umysł i umiejętności skutecznego działania, zaspokaja potrzebę ogólnej aktywności, a także tworzy pozytywne stany uczuciowe.” Poprzez zabawę dziecko uczy się rozwiązywać problemy oraz rozwiązuje napięcia emocjonalne. W zabawie powstają nowe relacje pomiędzy sytuacjami rzeczywistymi a sytuacjami wymyślonymi.

„Zabawa” jest terminem używanym tak dowolnie, że jego rzeczywiste znaczenie mogłoby zostać z łatwością zagubione. W rzeczywistości zabawa oznacza każdą czynność, którą wykonuje się dla przyjemności, bez względu na końcowy jej efekt. Przystępujemy do niej dobrowolnie, a nie pod wpływem żadnej siły zewnętrznej lub nacisku.

Zabawa jest działalnością zachowania się dzieci, a także występuje w życiu dorosłych, choć inaczej przejawia się u jednych i drugich.

Problem zabawy jako podstawowej działalności dziecka jest szeroko rozpatrywany w przedmiocie psychologii i pedagogiki. Istnieje w tych naukach wiele teorii zabaw. Niektóre z nich wzajemnie się wykluczają. Jeden z najwybitniejszych historyków kultury holenderski uczoney *John Huizinga*, określił „zabawę jako dobrowolną, swobodną czynność lub zajęcia dokonywane w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni według dobrowolnie przyjętych, lecz obowiązujących reguł.” Według J. Huizinga jest ona celem sama w sobie, nie łączą się z nią żadne interesy materialne, ponieważ nie można przez nią osiągnąć korzyści tylko towarzyszą jej uczucia napięcia, radości i świadomości odmienności od codziennego życia.

Zabawa jest podstawową strukturą aktywności dziecka w wieku przedszkolnym. Według *E. Claparede* „dla dziecka zabawa jest pracą, dobrem, obowiązkiem i ideałem życia.” „Jest to jedyna atmosfera, w której może ono psychicznie oddychać a zatem działać.”

Zabawa realizuje swoje zadania, jeśli zostanie właściwie zorganizowana, czyli (właściwe warunki, dostęp do różnych przedmiotów i materiałów), a przede

wszystkim powinna ona sprawić dzieciom dużo przyjemności i radości a także udział w niej powinny brać wszystkie dzieci. Dlatego nie należy więc stosować zabaw tego samego typu, ponieważ wprowadzają one brak zainteresowania i straszliwą nudę. W zabawie dziecko ukazuje swoje wnętrze oraz przeżycia. To także metoda w której dzieci zdobywają wiedzę i się uczą. Zabawa wnosi do procesu kształcenia swobodę i twórczość, uatrakcyjnia ten proces i intensyfikuje. Spełnia rolę wspomagającą w integrowaniu nauczania i wychowania, a także w procesach poznawczych w przeżywaniu i działaniu uczących się dzieci. Zabawy potrafią wzbudzać uczucia poznawcze tj. zaniepokojenie, zainteresowanie, wzmocnienie procesów motywacyjno — emocjonalnych. Zabawa łączy w sobie wiele procesów rozwojowych dziecka, dlatego należy ją pielęgnować i stworzyć odpowiednie warunki by każdy malec mógł w pełni zaistnieć. Bowiem dziecko, które się bawi w pełni realizuje swojej prawo bycia dzieckiem.

Wśród współczesnych psychologów zajmujących się problematyką zabawy nie zabrakło Polaków. Możemy tu wymienić: *Stefana Szumana, Władysława Jana Dynera, Zofię Topińską, Wincentego Okonia oraz Krystynę Tyborowską.*

Analizując podane definicje możemy wyodrębnić następujące cechy zabawy:

- przyjemność i radość z wykonywania czynności,
- dobrowolność uczestnictwa,
- poznanie nowych wartości i informacji,
- kreatywność,
- stworzenie odrębnego świata fikcji,
- zaspokojenie różnych potrzeb ludzkich.

Psycholog i pedagog *S. Szuman* przedstawił ciekawą teorię zabawy „zabawa jest specyficzną, naturalną, wrodzoną i swoistą formą działalności dziecka oraz specjalną metodą, dzięki której dziecko wzbogaca swoje doświadczenie i zdobywa informacje o otaczającym świecie.”

W. Dyner uważa, że „zabawa przybliży dzieciom świat ludzi dorosłych, umożliwia jego poznanie i przeżycie poprzez fikcyjny w nim udział.” (...) „W zabawie zdobywa dziecko pogładową naukę o świecie i o życiu człowieka.” „Wzrasta w stosunki panujące między ludźmi danego środowiska, kształtuje własne postawy moralne oraz doskonali własne normy zachowania wobec rówieśników i osób dorosłych.” „Według niego zabawa to także wartość diagnostyczna, ponieważ ujawnia ona stosunek dziecka do innych osób, mówi o jego pożądanym i niepożądanym zachowaniach.” „Odpowiednio dobrane zabawy mogą sprzyjać przezwyciężaniu przez dziecko trudności i konfliktów, ale to już jest funkcja terapeutyczna zabawy.”

Definicję zabawy sformułował między innymi także *W. Okoń*. Uwzględnił on w zabawie wyobraźnię i twórczość, która pomaga dziecku poznać otaczającą rzeczywistość, otworzyć ją i przekształcić: „...zabawa jest to działanie wykonywane dla własnej przyjemności oparte na udziale wyobraźni tworzącej nową rzeczywistość.”

We współczesnej psychologii *K. Tyborowaska* wymieniła cztery zasadnicze aspekty zabawy:

- zabawa to zjawisko społeczne, a nie biologiczne — rozwija się ona pod wpływem otoczenia i działalności dziecka;
- różni się ona od zabawy zwierząt;
- zawiera charakter historyczny, czyli zmienia się pod wpływem społecznych warunków w jakich dzieci się wychowują;
- odzwierciedla poznanie przez nią rzeczywistości.

Bogdan Suchodolski zauważa, że świat fikcji, który towarzyszy zabawie pomaga człowiekowi w życiu, czyni to życie radośniejszym: „zabawa będąc pewną formą odrealnienia rzeczywistości jest źródłem reorganizacji i konstrukcji sił.”

Wiele definicji i spojrzeń na temat zabawy uznaje fakt, jak bardzo ważna i istotna jest w życiu dziecka. Poprzez zabawę dziecko szybciej i prościej wychowuje się, zostają przybliżone mu normy zachowań społecznych oraz dziecko łatwiej i w sposób bardziej interesujący poznaje siebie, ludzi i otaczający go świat.

W literaturze znajdziemy wiele teorii zabawy, które podkreślają różne jej właściwości i źródła biologiczne, jak i społeczne oraz ukazują w rozmaity sposób jej funkcje i cele w życiu jednostki.

Jedną z najstarszych teorii zabaw jest teoria nadmiaru sił, czyli nadmiaru energii sformułowana przez słynnego poetę i filozofa *F. Schillera*. Głosiła ona pogląd, że zwierzęta i ludzie dają w zabawie upust nadmiarowi sił życiowych, których nie zużyje w codziennym życiu dla zaspokojenia swoich bezpośrednich potrzeb biologicznych. U dzieci ten nadmiar energii wyładowywany jest podczas zabawy.

Angielski filozof i socjolog *H. Spencer* rozbudował i uzupełnił teorię Schillera. Twierdzi on, że dziecko bawi się dlatego, ponieważ posiada nadmiar energii oraz zbyt wiele czasu, którego nie musi przeznaczyć na walkę o byt tylko o utrzymanie się przy życiu. Pokazał też, że dzieci naśladują w swych zabawach czynności ludzi dorosłych. Zabawa według niego stanowi rodzaj aktywności, która nie ma na celu osiągnięcia żadnej bezpośredniej korzyści, tylko która została zwyczajowo utrwalona. Teoria Spencera miała bardzo wiele wad. Nie wyjaśnia w sposób wystarczający zjawiska zabawy jak również nie tłumaczy, powodując, że nadmiar siły i energii wyładowuje się w zabawie a nie w innej formie działalności.

Przeciwstawną do poprzedniej jest teoria sformułowana przez *Schillera i Lazarusa* określana teorią wytchnienia. Według tej teorii zabawa pozwala wypoczywać zmęczonemu organizmowi i umysłowi. Zabawa jest formą aktywnego wypoczynku, regeneracji sił, odprężenia od pracy.

Z innych teorii na wspomnienie zasługuje także teoria *S. Halla*. Teoria ta nosi nazwę atawizmu lub biogenetycznej. S. Hall twierdzi, że w zabawach dzieci pojawiają się czynności przypominające formy działania odpowiednie dla poszczególnych okresów rozwoju ludzkiego. Uważał, że zabawy są początkami działalności dawnych pokoleń, które zachowały się u dzieci.

Inną znaną teorią jest teoria ćwiczenia przygotowawczego *K. Grossa*. Zabawa przedstawiona jest w postaci ćwiczeń, czynności i ruchów potrzebnych w przyszłym życiu, stanowi więc przygotowanie do późniejszych czynności życiowych.

H. Carr mówi w swojej teorii o tzw. katartycznej funkcji zabaw czyli polegającej na tym, że zabawa jest oczyszczeniem nas z dążeń przeciw społecznym z

którymi się rodzi oraz dostarcza organizmowi podniety niezbędnej do rozwoju narządów wpływającej jako podnieta wzrastania w szczególności na system nerwowy.

Edward Claparde pedagog szwajcarski jest twórcą teorii funkcji zastępczej. Zabawa jest substytutem, zastępstwem działalności poznawczej. Zabawa pełni zastępczą funkcję w życiu dzieci. Oprócz roli zastępczej zabawa spełnia także funkcje przygotowawczą. zabawa zaspokajając potrzeby terażniejsze przygotowuje przyszłość. Teoria ta zyskała duży rozgłos ponieważ odznaczała ja wszechstronniejsze spojrzenie na znaczenie zabawy w rozwoju psychicznym. Zabawa to czynnik rozwoju społecznego.

Francuski pedagog *C. Freinet* traktuje zabawę jako swoistą formę pracy dziecka. Działalność ta jest dla dziecka niezbędnym czynnikiem rozwoju. Freinet widział w zabawie dziecięcej nie tylko źródło przyjemności, która mu ona dostarcza, ale także ukazał dążenie przystosowania się dziecka do otaczającego je świata oraz możliwość wyładowania energii. Uważał, że zabawa w której towarzyszy wysiłek, zmęczenie, nowe doświadczenie i odkrycia daje dziecku zadowolenie oraz wiele innych korzyści.

Natomiast *Piaget* zaliczał zabawę do tych czynności, które biorą udział w wytwarzaniu symboli u dzieci. Wyróżnił trzy wielkie typy struktur, charakteryzujące zabawy dziecięce i w szczególności określające jej klasyfikacje:

— zabawa — ćwiczenie

— zabawa — symboliczna

— zabawa — regułami

Psychologowie gromadzili monitoring zabaw dzieci w różnym wieku. Wyodrębnili oni różne ich rodzaje w zależności od występujących w nich cech charakterystycznych.

Zabawa natomiast jest więc tym dla rozwoju dziecka, czym jest nauka szkolna dla ucznia, a praca dla człowieka dorosłego.

Podsumowując przegląd definicji zabaw, można zbudować własną opartą na dotychczasowych wyjaśnieniach teorię zabaw.

Zabawa jest jedną z ludzkich form aktywności stanowiącą cenną działalność we wszystkich okresach życia człowieka, zaspokaja jego wielorakie potrzeby takie jak: potrzebę fizyczną, psychiczną, duchową i społeczną. Jest to najważniejszy czynnik w rozwoju człowieka niezależnie od jego wieku. Pomaga on rozwijać sprawność myślenia, wzbogaca słownictwo, poszerza granice fantazji, wyrabia refleks oraz cierpliwość i wytrwałość. Czynnik ten jest sposobem uczenia się siebie i świata jak również stwarza szansę nabycia określonych umiejętności fizycznych, intelektualnych i emocjonalnych. Umożliwia uczenie się różnych ról społecznych i relacji międzyludzkich. Zabawa przyczynia się do bezpośredniego kontaktu jednostki zarówno z otoczeniem oraz stwarza warunki kształtowania postaw społecznych.

W wyniku zabawy, czyli aktywności dziecko tworzy swoją efektywność, intelekt, umiejętności. Przygotowuje o zadań życiowych, pomaga przywrócić równowagę psychiczną i rozwija wyobraźnię.

W czasie zabawy dzieci wyrażają się całkowicie, wypowiadają swe uczucia, pragnienia oraz dążenia, odtwarzają zachowanie i postępowanie dorosłych. Uczą się myśleć i planować podobnie jak oni.

FUNKCJE ZABAW

Zabawy wpływają na kształtowanie postaw, osobowości i kompetencji dziecka w wieku przedszkolnym. Jednak będą miały one charakter wszechstronny wówczas, gdy zostanie doceniona wartość wychowawcza i edukacyjna każdego rodzaju zabaw.

Nieodłącznym elementem zabawy są funkcje, jakie ona pełni.

E. Minczakiewicz przedstawia funkcje zabaw, które ujęte są według kryterium typu zmian, jakie się dokonują u dziecka pod ich wpływem:

— kształcąca — poprzez zabawę dziecko kształci zmysł, doskonali sprawność motoryczną, wzbogaca wiedzę o świecie i o samym sobie, uczy się poznawać swoje możliwości i ocenia je;

— wychowawcza — dziecko przyswaja różne normy, poznaje reguły postępowania, zawiera umowy;

— terapeutyczna (korekcyjna) — dziecko ma sposobność uwolnienia się od dręczących je napięć i emocji, uczy się też wyrażania swoich uczuć i rozwiązywać swoje problemy;

— projekcyjna — pozwala wkroczyć dziecku w różne role społeczne, daje okazje do zrealizowania rzeczy niemożliwych w codziennym życiu, pozwala na uniknięcie za nie kary.”

Tak więc zabawa jest swoistą formą dzięki, której dziecko w sposób naturalny gromadzi wiedzę o otaczającym świecie, zdobywa nowe umiejętności. Blokując dziecku zabawę uniemożliwiając lub ograniczając dzieciom twórczą i mądrą zabawę, hamujemy rozwój wszystkich sfer. Dziecko musi mieć możliwość zabawy, zarówno w domu jak i w przedszkolu, powinno mieć stworzone odpowiednie warunki do podejmowania tej spontanicznej działalności.

Zadaniem *L. Wygotowskiego* „zabawa tworzy strefę bliskiego rozwoju dziecka.”
„W zabawie dziecko zawsze zachowuje się ponad swój wiek, wychodzi poza swoje codzienne zachowania, można powiedzieć, że w zabawie przerasta się o głowę.”
(...) „Związek pomiędzy zabawą a rozwojem należy porównać do związku między nauką a rozwojem.”

M. Przetacznik — *Gierowska* w swojej literaturze podaje dwie funkcje zabawy:

— “zaspokaja potrzeby emocjonalne;

— pozwala wyrażać uczucia i emocje, tj. gniew, smutek, duma, poczucie winy, litość i wiele innych.”

Wyraźne funkcje zabaw badawczych podaje *B. Muchacka*. Wyróżnia ona trzy podstawowe funkcje:

- stymulująca
- diagnostyczna
- terapeutyczna.”

Warto również zaznaczyć, iż charakterystyczną funkcją zabawy jest to, iż stanowi ona “rodzaj zachowania się motywowanego wewnątrznie, co odróżnia ją od zależnych popędów zachowań konsumpcyjnych lub powiązanych z nimi zachowań instrumentalnych, a także zachowań realizujących cele wewnętrzne.”

Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, iż wiele funkcji zabawy pozwala odkryć jej istotę. Zdaniem *M. Przetacznik — Gierowskiej* sensowne jest podejście funkcjonalne, widzące w zabawie aktywność twórczą dziecka, “powiązana z rzeczywistością społeczną i kulturową, w której ono żyje.”

PODZIAŁ ZABAW

Zabawa dzieci przybiera różne formy: począwszy od prostych zajęć motorycznych z użyciem zabawek, poprzez uspołecznione zabawy w grupie rówieśników, aż po zabawy udratyzowane i konstrukcyjne. Obszerny zakres pojęcia zabawy porządkuje podział zabaw na rodzaje. Należy również zaznaczyć, iż uczeni bardzo wcześnie zauważyli potrzebę klasyfikacji zabaw, aby przedstawić dla nich charakterystyczne własności i cechy. Warto przytoczyć tutaj słowa *S. Karpowicz*, która zwraca uwagę na problem wyboru kryterium podziału: “podział zabaw jest rzeczą tak trudną, że wątpić można, czy kiedykolwiek całkowita ich klasyfikacja dokonana zostanie.”

Należy zaznaczyć, że ten sam rodzaj zabaw może być różnie nazywany. U jednych autorów będzie to zabawa tematyczna, a u drugich zabawa fikcyjna, twórcza lub iluzyjna.

Poniżej przedstawiono podział zabaw ze względu na treść zabawy, której autorem jest *S. Lipina*:

zabawy manipulacyjne — które pojawiają się już od 4—5 miesiąca życia. Polegają na manipulowaniu przedmiotami, poznawaniu ich cech jakościowych poprzez działanie i odkrywanie do czego dana rzecz służy. Rozwijają one możliwości i umiejętności technicznego i praktycznego obchodzenia się z zabawkami oraz przedmiotami codziennego użytku. Zabawy te przeradzają się z czasem w zabawy badawcze;

zabawy konstrukcyjne — polegają na tworzeniu wytworu z dowolnego materiału, W. Okoń wyróżnia tutaj: budowanie z klocków, rysowanie, pisanie, budowanie z piasku, budowanie z gliny, opowiadanie, śpiewanie, robienie wycinanek, różnego rodzaju wytworów plastycznie — technicznych, bańki mydlane. Zabawy te rozwijają wyobraźnię przestrzenną, uczą planowania, rozplanowywania swoich czynności w myśli;

zabawy tematyczne — według *Dynera* to zabawy iluzyjne, dykcyjne, zabawy w odgrywanie roli, dramatyczne, twórcze, udawane, przedstawiane, naśladowcze, odtwórcze. Istotą tych zabaw jest oddziaływanie na przedmioty, przeistaczanie ich i opanowywanie, czyli inaczej mówiąc podporządkowanie przedmiotów władaniu osoby działającej. Podczas tego rodzaju zabaw pobudzone są następujące procesy: spostrzegawczość, uwaga, pamięć, wyobraźnia, myślenie. Zabawy te są źródłem ekspresji emocji i uczuć. Dają możliwość wyładowania napięć nerwowych i konfliktów wewnętrznych. W związku z tym pełnią ważną funkcję diagnostyczną i terapeutyczną;

zabawy dydaktyczne — według *Hemmerlinga*, są one rozrywką umysłową, której wynikiem jest bezbolesną dla dziecka oceną jego wysiłków, porównywalną z wynikami innych uczestników zabawy. Tyborowska zalicza tu: Loteryjki, zagadki, segregowanie, karty kodu do rozwijania logicznego myślenia np. rysunki, guziki. W tych zabawach obowiązują określone reguły. Służą one gromadzeniu materiału poznawczego, utrwalaniu go, operowaniu zdobytymi pojęciami, informacjami. *S.Lipine* uważa, że można je nazwać zabawami poznawczymi, gdyż pełnią one rolę wspomagającą w zakresie uświadamiania istoty poznanych rzeczy, zjawisk, prawidłowości oraz sensu dokonujących się na oczach dziecka przemian;

Można wyodrębnić następujące rodzaje metod:

-metody ułatwiające wejście w grupę, poznanie nowego otoczenia, imion oraz powierzchownych cech osób, z którymi rozpoczynamy naukę;

-metody rozluźniające, odprężające, oparte o ruch, gest, taniec, likwidujące napięcie mięśni oraz napięcia psychiczne;

-metody ułatwiające wprowadzenie określonego tematu poprzez poznanie odczuć, doświadczeń, potrzeb, oczekiwań poszczególnych członków grupy;

-metody określone jako gry dydaktyczne – polegające na przedstawieniu danych treści w formie zagadkowego problemu i poszukiwaniu rozwiązań. Istotą tej metody jest prowokowanie do twórczego myślenia;

-metody wymiany myśli, gry dyskusyjne – ich celem jest poszukiwanie odpowiedzi na wyraźnie postawione pytanie. Poszukiwanie odpowiedzi ma doprowadzić uczestników do odkrycia prawdy, do ustalenia stanu faktycznego. Narzędziem pobudzania myślenia jest wymiana poglądów, zadawanie pytań, argumentowanie własne i wysłuchanie cudzych argumentów;

-metody ułatwiające przekaz informacji zwrotnej sygnalizujące indywidualną reakcję i odczucia poszczególnych uczestników. Prowadzący, który też staje się członkiem grupy, ma za zadanie przede wszystkim realizować potrzeby i oczekiwania grupy. Aby przekonać się o tym, czy właściwie ocenia sytuację, powinien co jakiś czas pytać o to uczestników grupy. Informacje zwrotne należy wykorzystać na podsumowanie i za-kończenie spotkania ;

-metody dramowe – polegają na wykorzystaniu gry z podziałem na role, jako wstęp do omówienia problemu. Ich celem jest zrozumienie motywów, jakimi się kierują ludzie w swoim postępowaniu, a tym samym zrozumienie rzeczywistości. Punktem wyjścia jest określony sytuacja, w której zawarte jest jakieś napięcie, problem, a uczestnicy zajęć "wchodzą" w rolę jej bohaterów. Istotnym elementem działania jest ekspresyjne poka-zanie swojego sposobu przeżywania danej sytuacji poprzez ciało, mimikę, gest i głos;

-metody umożliwiające samoocenę – pozwalają na poznanie własnej hierarchii wartości, własnych spontanicznych zachowań. Dzięki tej metodzie możemy bezpiecznie spojrzeć w głąb siebie, nie tylko pod kątem jaki jestem, ale też jaki jestem na tle grupy. Może się okazać, że mają problemy, o których nie chcieli mówić. Metody te pozwalają uczestnikom zajęć poznać swoje dodatnie i ujemne strony, wzmocnić poczucie własnej wartości, dostrzec, że istnieje ktoś podobny do mnie lub inny niż ja;

-metody integrujące duże grupy – proponują one wszystkim uczestnikom wspólną, aktywną zabawę, bez podziału na bawiących się i obserwatorów. Poświęcone są one realizacji określonego tematu. Grupy mają podane ramy działania i cel działania, natomiast same muszą odnaleźć drogę, po której będą zmierzać do osiągnięcia podanego celu.

W zabawach chaotycznych i otwartych nie wiemy tak naprawdę kiedy ona się zaczęła i kiedy się kończyła. Inaczej jest w zabawach planowanych i zamkniętych. Przed rozpoczęciem tych zabaw dziecko przygotowuje sobie wszystkie potrzebne elementy, stwarza sobie tzw. „miejsce zabawy”. Planuje wszystko od początku. A na koniec zabawy pokazuje innym efekt swojej zabawy, może to być np. wieża ułożona z klocków.”

Badaczka A. Klim — Klimaszewska proponuje następujący podział zabaw: „ruchowe, tropiące, konstrukcyjne, zabawy tematyczne, zabawy dydaktyczne, zabawy badawcze i teatralne.”

Zabawy ruchowe wymagają aktywności ruchowej. Prawie wszystkie są organizowane w grupie i tematycznie zróżnicowane. Można je prowadzić w przedszkolu i na placach zabaw. Przy tego typu czynnościach dzieci uczą się współdziałać w grupie. Zabawy mają duży wpływ na rozwój motoryki. W trakcie zabaw może zmieniać się ilość dzieci. Występuje w nich element rywalizacji, gdyż maluchy mają możliwość zmierzyć się z innymi rówieśnikami pod względem sprawności. Zabawa ruchowa powinna być zawsze dostosowana do możliwości psychoruchowych jednostek. W tego typu zabawach dzieli się dzieci na zespoły, co sprzyja ich integracji. Zabawy ruchowe z czasem mogą przekształcić się w zajęcia sportowe, które dzieci mogą doskonalić dalej.

Zabawy tropiące zapewniają dzieciom bezpośrednio kontakt z rzeczywistością przyrodniczą i społeczną. Umożliwiają przeżywanie dodatnich emocji, towarzyszących w docieraniu do nieznanego celu oraz wykonywaniu ciekawych zadań.” Tego typu zabawy uczą dzieci tropić, szukać śladów, skarbów. Dzieci doskonalą słuch, wzrok, nabywają umiejętności kojarzenia faktów. Dla przedszkolaków te zajęcia są bardzo interesujące, gdyż posiadają w sobie dozę tajemnicy.

Zabawy konstrukcyjne polegają na budowaniu przy pomocy różnorodnych materiałów m.in. klocków, kamyków, pisku itd. W wieku przedszkolnym dziecko jest w stanie już na dłużej skupić uwagę na jednej czynności. W zabawach konstrukcyjnych może rozwijać się twórczo. Według Wincentego Okonia „opanowanie przedmiotów i materiałów oraz poznawanie ich sensu społecznego występuje szczególnie jasno w zabawach konstrukcyjnych, gdy dzieci nie tylko manipulują narzędziami, lecz stosują je praktycznie i celowo do wykonywania swoich dzieł.”

Zabawy dydaktyczne są bardzo różne. „Nie wiążą się ze swobodną aktywnością dzieci i muszą być podporządkowane regułom, dlatego też posiadają specjalną instrukcję. Najczęściej inicjują i organizują je dorośli i podsuwają dzieciom do wykonania.” Celem tego typu działań jest poznanie reguł, rozwinięcie myślenia u maluchów oraz ćwiczenia ich spostrzegawczości. Dorośli na początku tłumaczą reguły zabaw, ale z upływem czasu stają się zbędni, gdyż dzieci rozumieją reguły i same starają się ich przestrzegać. Do tego typu zabaw zalicza się np. puzzle, układanki, gry planszowe. Mogą być pomocne przy nauce pisania, matematyki, przy rozwijaniu fantazji.

Zabawy badawcze rozwijają sprawność umysłową dzieci, które w ten sposób mogą odkrywać, badać, doświadczać, zdobywać wiedzę. Dzięki zabawom badawczym dziecko uczy się obserwować, porządkować fakty, eksperymentować. Przy pomocy nauczyciela maluchy biorą udział w ciekawych doświadczeniach eksperymentując, szukając odpowiedzi na postawione pytania.

Zabawy teatralne uczą dzieci odwagi w występach przed szerszą grupą. Uczą poprawnego wypowiedzania się, słuchania innych, rozwijają twórcze postawy. Pomagają w poruszaniu się w przestrzeni. Doskonałą współpracę grupową.”

Zaproponowany tu podział zabaw nie wyczerpuje ilości ich klasyfikacji, ale świadczy o niezwykłej ich różnorodności i o znaczeniu dla rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym.

ZABAWA JAKO GŁÓWNA AKTYWNOŚĆ W PRZEDSZKOLU

Wiek przedszkolny jest typowym wiekiem zabawy. Na tym etapie rozwoju zabawa dominuje nad innymi emocjami działalności tak jak w wieku szkolnym — nauka.

Zabawa gra decydującą rolę w wychowaniu dziecka, w kształtowaniu charakteru, w rozwijaniu umysłu, w stosunku do ludzi i do pracy.

W dzieciństwie zabawa wpływa różnie na rozwój psychiczny i społeczny w zależności od fazy rozwoju dziecka.

Przedstawię teraz następujące czynniki mające związek z rozwojem dziecka wynikającym w czasie zabawy:

- rozwój fizyczny dziecka, dokonuj poprzez zabawy aktywne gdzie rozwijają się u dziecka mięśnie oraz wszystkie części ciała. Jest to również ujście nadmiarowi energii, która tłumiona wywołuje napięcie, nerwowość oraz drażliwość.
- zachęta do komunikowania się czyli dziecko musi się nauczyć komunikować się z innymi w sposób dla nich zrozumiały oraz rozumieć co jej te osoby chcą zakomunikować,
- rozładowanie tłumionych napięć emocjonalnych dziecko uwalnia podczas zabawy swoje napięcia jakie na ich zachowanie wpływa środowisko
- ujście dla potrzeb i pragnień są to czynniki, które w realnym świecie nie mogą być osiągnięte a mogą być zaspokojone w zabawie
- uczenie się czyli nauka poprzez zabawę za pośrednictwem książki, telewizji lub eksplorowania środowiska
- stymulowanie twórczości, eksperymentowanie w zabawie oraz zadowolenie w tworzeniu czegoś nowego
- rozwijanie wglądu w siebie, poznawanie swoich zdolności oraz uchron porównywanie z innymi towarzyszami. wytwarzanie trafnego pojęcia „ja”
- uczenie się życia w społeczności, nawiązywanie kontaktów społecznych oraz rozwiązywanie problemów powstających podczas tych kontaktów
- normy moralne, uczenie się tego co jest uważane za dobre a co za złe, przestrzeganie norm moralnych

— uczenie się pełnienia roli właściwej dla danej płci czyli ukazanie ról aprobowanych dla właściwej płci. Przekonanie się o tym, że chcąc stać się członkami grupy zabawowej muszą zaakceptować te wymagania (role),

— rozwój pożądaných cech osobowości występując w kontaktach grupy zabawowej poprzez współdziałanie, prawdomówności jaki i również uczenie się jak być dobrymi towarzyszami.

ROZWÓJ DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Rozważania nad rozwojem dziecka w wieku przedszkolnym należy zacząć od przytoczenia definicji rozwoju. Każda dyscyplina nauki nadaje mu inne znaczenie.

W ujęciu A. Matczak, posługując się pojęciem rozwój „mamy na myśli proces, stosunkowo długotrwały, w toku którego dokonują się kierunkowe, prawidłowo po sobie następujące zmiany, prowadzące od form niższych, prostszych, słabiej zorganizowanych, do wyższych, bardziej złożonych, lepiej zorganizowanych.” W „Psychologii rozwoju człowieka” przeczytamy, że „rozwój jest pojęciem ogólnym i złożonym.” „Pojęcie to jest od stuleci przedmiotem zainteresowań zarówno filozofii, jak i wielu nauk szczegółowych (m.in. biologii, historii, geologii, antropologii i psychologii).” „Zostało ono wprowadzone przez Arystotelesa (384—322 p.n.e.), jako użyteczne w udzielaniu odpowiedzi na pytanie, jak pojmować istotę tego, co leży u podłoża różnorodnych zmian w zjawiskach.” „Arystoteles ujmował rozwój jako proces nadawania materii formy, a więc jako zmianę zmierzającą w określonym kierunku, zmianę celową, polegającą na przechodzeniu od form niższych do wyższych.” „Oznacza to, że według Arystotelesa rozwój ma charakter teleologiczny i progresywny. Tak pojmowany rozwój jest wartościowany pozytywnie.”

W Encyklopedii PWN przeczytamy, że rozwój, w aspekcie filozoficznym, to:

1) „wszelki długotrwały proces kierunkowych zmian, w którym można wyróżnić prawidłowo po sobie następujące etapy przemian (fazy rozwojowe) danego obiektu (układu), wykazujące stwierdzalne różnicowanie się tego obiektu pod określonym względem”

2) „proces kierunkowych przemian, w którego toku obiekty (układy) danego rodzaju przechodzą od form lub stanów prostszych, niższych, mniej doskonałych do form lub stanów bardziej złożonych, wyższych, doskonalszych pod określonym względem; tak rozumiane pojęcie rozwój jest ściśle związane z pojęciem postęp, zwłaszcza w mowie potocznej i w starszej literaturze naukowej.”

Czym jest zabawa?

Jaka jest zatem ta prawdziwa, głównie dziecięca zabawa i jakie cechy należy w sobie – dorosłym –

pielęgnować, by rozumieć potrzebę bawienia się u własnych i cudzych dzieci?

- Zabawa to aktywność podejmowana zawsze spontanicznie, czyli z własnej woli, pobudzana motywem „chcę”, często wbrew aktualnym oczekiwaniom otoczenia
- Zabawa to aktywność bezinteresowna i bezproduktywna, nienastawiona na realizowanie zadań i osiągnięcie jakichś celów. Ważny jest sam proces, czyli bawienie się, a nie jego rezultat. W języku potocznym można to określić jako robienie czegoś, np. puszczanie łódeczek w misce z wodą. Dziecko bawi się dla samego bawienia, a nie bawi się po coś, to właśnie możliwość bawienia się i robienia czegoś po swojemu jest dla niego źródłem największej przyjemności – nazywamy ją przyjemnością funkcjonalną. Przyjemne jest taplanie się w błocie, robienie z błota długich do łokci rękawiczek i kolanówek, bieganie po deszczu, tarcie cegły na kakao do sklepiku, lepienie pączków z gliny, układanie liści jako talerzy i patyków jako sztucców, przebieranie się w coraz to nowe stroje w zabawie w dom, przygotowywanie pojazdów z kartonów do podróży kosmicznej, puszczanie latawców. Nie wyklucza to oczywiście faktu, iż w rozumieniu dorosłych zabawa jest pod jakimś

względem korzystna i wartościowa dla dziecka i że w jej trakcie może się ono wiele nauczyć.

- W prawdziwej zabawie dziecko przebywa w innym czasie i innym miejscu, czas przestaje dlań istnieć, czas zatrzymuje się. Czasem trudno się z dzieckiem porozumieć, bo jest ono tak pochłonięte stworzoną przez siebie sytuacją, iż nawet ponaganie czy groźba kary nic nie znaczą. Dorosły ma wtedy problem raczej z sobą, z własną irytacją, gdy podejmuje wiele prób przerwania zabawy. Są to

zwykle próby mało skuteczne, tym mniej skuteczne, im bardziej dziecko oderwało się – dzięki swej wyobraźni – od realnego miejsca i czasu. Im prawdziwsza zabawa, tym trudniej ją przerwać dorosłemu, bo dziecko przebywa w zupełnie innym świecie i w innym wymiarze.

- W prawdziwej zabawie dziecko przeżywa wiele różnorodnych i bardzo silnych, czasami skrajnych emocji. Nie jest to tylko radość, pogoda i wesołość, które to emocje tak często kojarzą się dorosłym ze słowami „zabawa” i „bawienie się”. Dziecko samo sobie stwarza sytuacje wywołujące różne emocje, samo napędza sobie stracha, wymyśla różne przeszkody i niebezpieczeństwa, a wszystko po to, by znaleźć swoje własne miejsce między bezpieczeństwem i niebezpieczeństwem, by samemu odnaleźć równowagę, odzyskać spokój, czyli zapanować nad sytuacją – jednocześnie dla niego realną i na niby. Jak napisała autorka Muminków – *Tove Jansson* (1978, s. 9): „Dzieci lubią to, co straszne, pociąga je wielka katastrofa, bo to wiąże się z przygodą

- W prawdziwej zabawie istnieje ład i porządek, wyraźne i silne jest dążenie do przestrzegania reguł, widać ogromne skoncentrowanie i skupienie dziecka na tym, co robi. Dorośli często prawdziwe zabawy kojarzą z chaosem, bałaganem, bieganiem i krzykami. Wystarczy jednak chwila uważnej obserwacji, by zauważyć, jak żelazna jest logika zabawowej sytuacji i jak skutecznie bawiące się dzieci instruuja swoich nieorientowanych w regułach lub ich nieprzestrzegających rówieśników

Zabawie towarzyszy więc zarówno radość, jak i powaga. Niekiedy potrzeba do niej rekwizytów,

a czasem wystarcza jedynie wyobraźnia. Może być grupowa, a czasem chcemy bawić się sami. Niekiedy odzwierciedla rzeczywistość, innym razem fantazje i marzenia. Mówi się, że jest przede wszystkim przeznaczona dla dzieci, ale który dorosły nie lubi się powyglądać i nie sięga ukradkiem po zabawki swoich pociech? Zabawa może być „mądra”, jak i „głupia”, sensowna oraz na pozór sensu zupełnie pozbawiona. Najkrócej mówiąc, zabawa jest pełna sprzeczności.

Zabawa może przybierać różne formy: swobodnej aktywności, odgrywania ról, śpiewania, tańca,

rysowania, muzykowania. Można umilać sobie czas grami planszowymi, układając puzzle, bawiąc się lalkami lub budując z klocków. Przyjemność przynoszą też gry słowne i logiczne, coraz częściej gry komputerowe.

Wyodrębnia się zabawy manipulacyjne, konstrukcyjne, tematyczne, badawcze, ruchowe i dydaktyczne.

Każda z nich przybiera inną postać, wymaga innego zaangażowania, ale ich sens jest podobny.

Zabawa musi być przede wszystkim dobrowolna. W momencie, gdy jesteśmy do niej zmuszani, traci

swój sens. Zabawa jest dobra wtedy, kiedy jest atrakcyjna, wzbudza zainteresowanie, przykuwa uwagę i dostarcza radości. Oprócz wzbudzania poczucia przyjemności, zabawa pełni również inne funkcje, m.in. kształcącą, wychowawczą czy terapeutyczną (Czub, 1995; Erikson, 1995; Winnicott, 1995).

Czy bawienie się to tworzenie?

Im dziecko jest starsze, tym zabawy są bogatsze, bardziej rozbudowane treściowo, zróżnicowane. W ich toku dziecko wykorzystuje różne przedmioty codziennego użytku w nowy, niestandardowy sposób (odwrócone krzesło jest stajnią dla konia, wózek dla lalki, samochodem, karetą, kanapą, magazynem w sklepie, jaskinią, kosmodromem).

Można powiedzieć, iż dziecko ma naturalną ciekawość świata, naturalną zdolność dziwienia się

najprostszym sprawom, zdolność prawdziwego bawienia się i przekształcania istniejącej wokół niego

rzeczywistości we własny świat. Z punktu widzenia jego dalszego rozwoju wiek zabawy jest wiekiem

przejściowym, dziecko musi bowiem nauczyć się odróżniać świat rzeczywisty od świata fikcji i stać się

gotowe do podejmowania rzeczywistych a nie tylko zabawowych ról społecznych. Dorosły musi więc tak zorganizować mu warunki do zabawy, aby w pełni wykorzystał tkwiące w przedszkolnym okresie życia możliwości, aby w pełni rozwinąć postawy twórcze). Dziecko kończące wiek przedszkolny staje

się doroślejsze właśnie dzięki zabawie, ale jednocześnie jest gotowe do kolejnych zabaw czyli nadal chce i potrafi się bawić. Nie może natomiast pozostać w świecie zabawy, w świecie fikcji i własnej wyobraźni, nie może odcinać się czy uciekać od świata rzeczywistego, by jedynie czy głównie w zabawie szukać schronienia przed zbyt trudnymi zadaniami. Zabawa nie jest więc – u zdrowego dziecka – ucieczką czy odpoczynkiem od realnego świata, ale jest sposobem działania do tego świata prowadzącym.

Czas i przestrzeń do zabawy

Problematyką zabawy zajmowało się wielu pedagogów, psychologów, antropologów kultury, socjologów, a także etnografów. Zabawa jako jedna z form poznawania świata przez dziecko odgrywa istotną rolę w jego rozwoju fizycznym, umysłowym, emocjonalnym i społecznym, ta forma aktywności jest bowiem przez badaczy uważana za wszechstronną i zastępującą dzieciom różne czynności wykonywane przez ludzi dorosłych, tj.: uczenie się, pracę i działalność społeczną.

Rozwój poznawczy dziecka uzależniony jest zarówno od aktywności własnej jak i od czynników zewnętrznych — czyli środowiskowych.

Aktywności własna dziecka jest swoistym autostymulatorem rozwoju. Wytworem i domeną tej aktywności jest zabawa, a więc dziecko dzięki zabawie staje się czynnym współtwórcą własnego

rozwoju psychicznego. W różnych rodzajach zabaw kształtuje ono różne funkcje psychiczne, zdobywa wiadomości i umiejętności potrzebne do dalszej działalności.

W ostatnich latach terapeutycznej funkcji zabawy wiele uwagi poświęcają zarówno teoretycy, jak i praktycy. Szczególnie ważnymi etapami w życiu dziecka są pod tym względem okresy: niemowlęcy, poniemowlęcy i przedszkolny. W pierwszych latach życia dziecko poznaje właściwości różnych przedmiotów (zabawek). Duże nagromadzenie zabawek w otoczeniu dziecka w tym okresie powoduje, iż dochodzi do unicestwienia zmysłu odkrywania i wynalazczości. Zbyt liczne bodźce

docierające do dziecka zaburzają ponadto tworzenie sieci neuronów w mózgu, które stanowią podwaliny procesów myślenia w życiu dorosłym.

Przez wiele lat uczeni starali się dowieść, iż zabawa pełni przede wszystkim funkcję rozwijającą. Sprzyja powstawaniu i utrwalaniu schematów czynnościowych, ich integrowaniu, prowadząc do wykształcenia się sieci operacyjnych, które stanowią podstawę orientacji dziecka w otoczeniu oraz

jego działań. Owa sieć operacyjna pozwala gromadzić i porządkować wiedzę oraz doświadczenia, rozwija także twórcze myślenie dziecka.

Zabawa w poznawczym rozwoju dziecka

Dziecko używa osobno wiedzy z -przekazu, osobno — z doświadczenia. Na przykład źródłem treści zabaw tematycznych jest rzeczywistość, czyli zdarzenia zaobserwowane i przeżyte przez dziecko, a odtwarzanie dokonuje się za pomocą działań, w których naśladuje ono czynności dorosłych i odgrywa ich rolę.

Zorganizowane zabawy dydaktyczne wykorzystywane są w eksperymencie, kształtują się wówczas u dzieci postawy badawcze, zainteresowania daną problematyką oraz strukturyzuje się ich wiedza formalna, dotycząca poszukiwania i odnajdywania odpowiedzi na pytania: „dlaczego?”, „po co?”, „w jakim celu?”, „jakie jeszcze?” Dzięki stworzeniu sytuacji zabawowych dzieci wykrywają relacje

między zjawiskami i Jest to wstęp do tworzenia się u nich reprezentacji poznawczej opartej na pojęciach. Z praktyką pedagogiczną wiąże się zatem potrzeba stwarzania okoliczności do stymulowania indywidualnego rozwoju dziecka w celu dostarczenia mu sytuacji badawczych wspomagających ów rozwój.

Potrzebę wspomaganie rozwoju dzieci przez zabawę propaguje w polskiej pedagogice przedszkolnej *E. Gruszczyk-Kolczyńska*. Zajmuje się ona sposobami funkcjonowania i rozwijania dziecięcej pamięci. Wszystkie te sposoby osadzone są w sytuacji zadaniowej.

Rozwój struktur poznawczych można określić jako przechodzenie od proceduralnych (fakty) do deklaracyjnych form reprezentacji wiedzy (doświadczenia). Jak twierdzi *G. Mandler*, pewne formy wiedzy deklaratywnej występują już u noworodków (np. prosty schemat twarzy ludzkiej), ale zasadniczy jej rozwój zająbia się z początkiem rozwoju mowy. Istotnym źródłem wiedzy

deklaratywnej jest przekaz werbalny, ale równie ważne jest zewnętrzne stymulowanie aktywności poznawczej dziecka. W początkowych stadiach rozwojowych duże znaczenie mają różne rodzaje zabaw, a zwłaszcza zabawy podejmowane przez dzieci z własnej inicjatywy. Dzieci od 3 do 7 lat inicjują zabawy konstrukcyjne, które polegają na tworzeniu różnorodnych konstrukcji z elementów takich, jak: klocki, kamyki, patyki, piasek. Motywacją do podejmowania tego rodzaju zabaw jest chęć konstruowania, badania całości z poszczególnych elementów.

Zob. E. Gruszczyk-Kolczyńska, *Dziecięca matematyka*. Książka dla rodziców i nauczycieli,

Właściwa dziecku aktywność zaspokajana jest dzięki potrzebie tworzenia. Ten rodzaj aktywności, jakim są zabawy konstrukcyjne, był przedmiotem licznych badań, na których podstawie określano moment pojawiania się takich zabaw w życiu dziecka, stadia ich rozwoju oraz wartości poznawcze. Choć zabawy konstrukcyjne zaczynają się pojawiać u dziecka w drugim roku życia, to jednak dopiero w okresie przedszkolnym ich liczba znacznie wzrasta. Umiejętność odtwarzania przez dzieci od 2 do 7 lat coraz bardziej złożonych zabaw konstrukcyjnych według wzoru była przedmiotem badań *J. Popiel*. Badaczka ta stwierdziła, że pod koniec wieku przedszkolnego obserwuje się u dzieci dobrą orientację zarówno w strukturze wzoru, jak i w materiale budowlanym przeznaczonym do danej zabawy. Działanie dzieci jest już wolne od prób i błędów, staje się ostrożne i racjonalne.

Rozwojowe znaczenie zabaw konstrukcyjnych podkreślał *S. Szuman*, twierdząc, że budowanie rozwija w dziecku wyobraźnię przestrzenną, uczy dziecko planowania czynności w myśli i wyobraźni.

Specyficznym rodzajem zabaw dzieci w wieku przedszkolnym są zabawy badawcze, które — podobnie jak zabawy konstrukcyjne — wywodzą się z zabaw manipulacyjnych.

Podczas zabaw badawczych dziecko odkrywa związki między przedmiotami i zjawiskami, ustala ich zależności, niejednokrotnie przywołuje znane już obrazy myślowe i stara się przełożyć je na konkretne działania w nowych okolicznościach.

„Zeszyty Naukowe UJ. Prace Psychologiczno-Pedagogiczne” 27, Kraków 1975, s. 7–53. 16 S. Szuman, Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego. Podręcznik dla matek i wychowawczyń w przedszkolach i domach dziecięcych oraz dla nauczycieli i studentów studiujących rozwój psychiczny dziecka, Warszawa 1946, s. 83. 17 Por. M. Kielar-Turska, Jak stymulować badawczą aktywność dziecka, „Wychowanie w Przedszkolu” 1987.

Odkrycie przez dziecko możliwości działań na niby wprowadza je w świat czynności symbolicznych, czyli tej kategorii własnej aktywności człowieka, w której przedmiotem odbioru, opracowania, transformacji i przekazywania są znaki (symbole) i przenoszone przez nie znaczenia.

Dzięki użyciu symboli podczas zabaw dziecko ma możliwość zdobycia różnych doświadczeń poznawczych. Teoria zabawy przedstawiona jest przez *M.*

Tyszkową pod kątem zabaw tematycznych, których treścią są doświadczenia dzieci w świecie realnym. Doświadczenia te i wiedzę dziecko komunikuje samemu sobie, a następnie dokonuje wyborów interpretujących. Zabawa jest

więc formą autokomunikacji. Omawiana teoria pokazuje ponadto podstawową rolę zabawy w genezie i samoorganizacji psychiki dziecka. Zwraca też uwagę na rolę dorosłych w modelowaniu działań zabawowych dziecka oraz na konieczność stwarzania dzieciom odpowiednich warunków do swobodnej zabawy.

W psychologii i pedagogice za jedne z najważniejszych czynników powstawania zabawy w rolę uważane są motywy i potrzeby. Aby móc uczestniczyć w świecie dorosłych, dziecko musi m.in. przez zabawę w rolę przygotować się do odgrywania różnego rodzaju ról. Tego typu kreacje powodują, iż dziecko — zdaniem *D. B. Elkonina* — przeobraża w swoim umyśle motywy mające formę przedświadomych, afektywnie zabarwionych pragnień w motywy przybierające formę uogólnionych zamierzeń, dokonuje transformacji w zakresie tzw. poznawczego egocentryzmu i zaczyna myśleć oraz patrzeć z punktu widzenia innych ludzi, zaczyna też przechodzić do czynności umysłowych opartych na mowie oraz uczy się różnych, adekwatnych do sytuacji wzorców zachowań. Ponadto zabawy tematyczne — według *W. J. Dynera* — obejmują wiele rozmaitych wątków, krąg tematyczny rozwija się wraz z wiekiem. Początkowo dzieci czerpią treści do zabaw z życia codziennego.

, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1988, nr 3/4, s. 53. 23 Por. A. N. Leontiew, O rozwoju psychiki, wybór i oprac. M. Maruszewski, [przeł. S. Koza, A. Jurkowski], Warszawa 1962. 24 D. B. Elkonin, Psychologia zabawy, przeł. L. Łoś, Warszawa 1985. 25 W. J. Dyner, op. cit.

Zabawa w poznawczym rozwoju dziecka do inscenizowania wątków zaczerpniętych z opowiadań, wierszy, piosenek, a następnie do zabaw, w których odtwarzają treści społeczne.

Zabawy tropiące, to zabawy ćwiczące funkcje specjalne — zabawy „w łowy”. Tropienie po śladach w naturalny sposób zaznajamia dzieci z symboliką, uczy odczytywania poszczególnych znaków. Duże emocjonalne zaangażowanie dzieci podczas tych zabaw powoduje, iż z ochotą wykonują one rozmaite zadania (odmierzają, liczą, czytają, śpiewają, rozwiązują zagadki). Zabawy tropiące mają poza tym wartość wychowawczą, gdyż w różnym stopniu organizują zarówno sferę fizyczną, emocjonalną, społeczno-moralną, jak i intelektualną. Szczególne zastosowanie mogą mieć w przygotowawczym okresie elementarnej nauki czytania w przedszkolu, kiedy to istotną rolę odgrywa odczytywanie przez dzieci symboli.

Gry dydaktyczne, których podstawą jest występujący w nich element współzawodnictwa w dążeniu do wygranej, uczą dzieci nowych umiejętności lub utrwalają wcześniej już zdobyte wiadomości, nawyki i orientację w świecie. Zabawy i gry dydaktyczne doskonalą sprawności umysłowe: spostrzegawczość, skupianie uwagi, pamięć, umiejętność analizy i syntezy oraz logicznego myślenia. Uczą współzawodnictwa, dyscypliny oraz umiejętności przegrywania.

W grupie zabaw, gdzie aktywność dziecka jest duża można wyodrębnić: oglądanie obrazków oraz wypowiedanie się na ich temat, rysowanie, malowanie, budowanie i lepienie .

1961.27 B. Muchacka, Stymulowanie aktywności..., op. cit. 28 Por. Wychowanie umysłowe dziecka w wieku przedszkolnym, red. N. N. Poddjakow, przeł. E. Madejski, Warszawa 1976; E. Gruszczyk-Kolczyńska, op. cit. 29 Por.: Ch. Bühler, Dzieciństwo i młodość. Geneza świadomości, przeł. W. Ptaszyńska, Warszawa 1933; J. Huizinga, Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury, przeł. M. Kurecka, W. Wirpsza, Warszawa 1967; E. B. Hurlock, Rozwój dziecka, przeł. B. Hornowski, K. Lewandowska, B. Rosemann, wyd. 3 zm., przedm. i przypisy M. Tyszkowa, Warszawa 1985; S. Szuman, Studia nad rozwojem psychicznym

dziecka, wybór i oprac. M. Przetacznikowa, G. Makiełło-Jarża, Dzieła wybrane, t. 1, Warszawa 1985. 30 Por.: J. Huizinga, op. cit.; J. Piaget, Narodziny inteligencji dziecka, przeł. M. Przetacznikowa, Warszawa 1966; M. Tyszkowa, Zabawa dziecka..., op. cit. 31 J. Huizinga, op. cit. 32 Ch. Bühler, op. cit., s. 161.

Forma zabawy receptywnej to: oglądanie książek, albumów, czasopism, słuchanie bajek. Okazało się też, że zabawy receptywne częściej podejmują dziewczynki. Wyniki ankiety skierowanej do rodziców skłaniają do wysunięcia wniosku, że preferowaną zabawą w domu jest zabawa receptywna w formie oglądania programów telewizyjnych i bajek wideo. Zebrany materiał pozwolił dostrzec różnicę między zabawami receptywnymi dzieci współczesnych i tymi, które podejmowały dzieci badane w latach trzydziestych ubiegłego stulecia przez *Ch. Bühler*. Współczesne dzieci najczęściej oglądają programy telewizyjne, filmy wideo, grają w gry komputerowe — rozwój techniki przyczynił się do zmiany formy zabaw. Występują jednak też analogie między niektórymi formami zabaw receptywnych uprawianych przez dzieci dawniej i współcześnie. Są to m.in.: oglądanie ilustracji w książkach i albumach, słuchanie opowiadań, bajek, baśni, muzyki, piosenek oraz przyglądanie się pracy dorosłych.

Ze względu na ważne funkcje zabaw receptywnych: przygotowanie dziecka do odbioru dzieł sztuki, kształcenie jego wrażliwości estetycznej, poczucia piękna barw, kształtów, muzyki i słowa, a także wyczulanie na wartości emocjonalne, społeczne i moralne tkwiące w oglądanych dziełach, istotne wydaje się ciągłe kształcenie u dzieci umiejętności rozumienia i przeżywania utworów artystów, malarzy, rzeźbiarzy, architektów, muzyków, pisarzy, poetów, filmowców i programistów.

W związku z tym przed dorosłym stoi zadanie nie tylko właściwego doboru różnorodnych zabaw receptywnych; równie ważne jest nauczenie dzieci umiejętności wyboru formy zabawy przez zaostrożenie kryteriów przyjętych w ich ocenie.

Rozwój techniki spowodował, że współczesne dzieci stały się odbiorcami rozrywki masowej, która polega głównie na recepcji fabuł, fikcji, wydarzeń, informacji za pośrednictwem mediów. Zmieniła się zatem forma zabaw receptywnych. Większość wolnego czasu dzieci wypełnia oglądanie telewizji i granie w gry komputerowe, jak bowiem wynika z badań *M. Braun-Galkowskiej*, statystyczny Polak ogląda codziennie telewizję przez około cztery godziny, a dzieci w wieku

przedszkolnym i szkolnym — jeszcze dłużej. Kilka procent dzieci w dniu powszednim, a jeszcze więcej w soboty i niedziele, ogląda telewizję przez ponad sześć godzin. Ze względu na dużą plastyczność i tempo rozwoju dzieci telewizja może mieć znaczny wpływ na wzmocnienie zachowań zarówno pozytywnych, jak i negatywnych.

M. Braun-Gałkowska, Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy na psychikę dzieci, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” nr 6, 1995, s. 10–22; idem, Media a odbiorca, „Wychowawca” 2001, nr 11. 34

Opracowała Izabela Onisk - Miejskie Przedszkole nr 2 w Hrubieszowie